

Produkcja biomasy a system dokumentów polityki przestrzennej miast

Dr inż. arch. Marta Skiba, Zakład Architektury i Urbanistyki, Uniwersytet Zielonogórski

1. Wprowadzenie

Produkcja biomasy zmienia oblicza naszych miast i regionów. Produkcja biomasy staje się opłacalna, ponieważ przemysł energetyczny potrzebuje coraz więcej „zielonej energii”. Udział odnawialnych źródeł energii w ogóle energii wyprodukowanej w Polsce osiągnął wyznaczony poziom (realizacja zobowiązania Wspólnoty dotyczącego wykorzystywania w 20% energii ze źródeł odnawialnych do roku 2020, zawarta w Dyrektywie 2009/29/WE), z uwagi na spalanie biomasy. Technologie współspalania biomasy w produkcji energii są łatwiejsze technicznie i korzystniejsze ekonomicznie, a także wymagają znacznie niższych nakładów inwestycyjnych niż np. w farmy wiatrowe, kolektory fotowoltaiczne czy odzyskiwanie energii geotermalnej. Nie bez znaczenia jest także brak wsparcia kapitałowego dla działań promujących pozyskiwanie energii z technologii ograniczających produkcję gazów cieplarnianych.

Rozwój Zielonej Góry nie jest odosobnionym przykładem, jednak powinien opierać się na zupełnie innych przesłankach niż te, które kreują obecną politykę przestrzenną. Miasto, jako zespół urbanistyczny, powinno stanowić jedność z otoczeniem na zasadzie wzajemnego uzupełnienia się układów. Optymalizacja struktury miejskiej z uwagi na klimat, gospodarkę gruntami, tradycję miejsca i potrzeby samych mieszkańców powoduje, że polityka proekologiczna, tj. przeciwdziałania zmianom klimatu, z zachowaniem okalających miasto lasów powinna być priorytetowa wobec doraźnych zmian. Logika układów przestrzennych powinna wpływać na zachowanie związku struktury miasta z ochroną niewielkich cieków wodnych, okolicznych lasów i poprawą klimatu w mieście, co jest ściśle związane z podnoszeniem jakości życia. I właśnie takie cele działań są zapisane w założeniach Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Zielona Góra z 2000 roku. Studium uchwalone w 2000 roku, później dwukrotnie modyfikowane (tak w rysunkach, jak i wskaznikach), po zmianach niespójne w treści – właściwie nie realizuje wpisanej wizji rozwoju.

2. Straty w powierzchni lasów na przykładzie Zielonej Góry

Miasto odznacza się malowniczym położeniem krajozabrowym, gdzie śródmieście (miasto historyczne) położone jest w obniżeniu, a jego nowe dzielnice mieszkaniowe, na stokach wzgórz morenowych. Wokół terenów zabudowanych rozciągają się rozległe kompleksy leśne.

Samo śródmieście nie posiada jednak większych kompleksów zieleni. Historyczna zabudowa charakteryzuje się dość niską intensywnością. W granicach administracyjnych miasta znajdują się także lasy komunalne. Wśród lasów dominuje bór świeży, który jest łatwo dostępny i przyjemny dla wędrowców tym bardziej, że kompleksy leśne dostępne są z okolicznych osiedli mieszkaniowych i pełnią funkcję miejskich parków rekreacyjnych. Zielona Góra, z uwagi na otaczające ją lasy, jest miastem uważanym przez swoich mieszkańców za jedno z atrakcyjniejszych miejsc zamieszkania w Polsce.

Kompleksy leśne otaczające miasto – tak jak niegdyś mury miejskie – tworzą współczesną barierę rozwoju. Stałe poszukiwanie i wykorzystywanie nowych terenów inwestycyjnych i mieszkaniowych następuje kosztem terenów leśnych, powodując bezpowrotne zmniejszanie się ich powierzchni. Presja wylesiania obszarów pod rozwój miasta następuje najczęściej na styku z już istniejącą zabudową i w konsekwencji powoduje stałe odsuwanie zieleni i terenów rekreacyjnych od śródmieścia.

3. Dokumenty regulujące rozwój przestrzenny miasta Zielona Góra

Zgodnie z obowiązującą ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 nr 80, poz. 717 z późn. zm.), politykę i gospodarkę przestrzenną gminy kształtują dwa spójne ze sobą dokumenty: strategiczny – Strategia rozwoju gminy oraz planistyczny – Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. Na kształt tych dokumentów wpływ mają różne programy, strategie, zadania rządowe i celu publicznego zawarte w planie zagospodarowania przestrzennego woje-

wództwa. Gospodarka przestrzenna i związane z nią planowanie miejscowe należą do zadań własnych samorządów gminnych, które stosownie do indywidualnych uwarunkowań naturalnych i kulturowych oraz potrzeb lokalnej społeczności, kształtują własną politykę i realizują ją poprzez akty prawa miejscowego, czyli miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego.

Zgodnie z ustawą (Dz. U. z 2003 r. nr 80, poz. 717 z późn. zm.), rozwój przestrzenny miasta Zielona Góra opiera się na Strategii rozwoju miasta Zielona Góra (Uchwała Nr XXXII/247/97 Rady Miejskiej w Zielonej Górze z 23 stycznia 1997 r.) oraz Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Zielona Góra (Studium uchwalone w 2000 roku Nr XXIV/256/2000 przez Radę Miasta Zielona Góra, w sierpniu 2008 roku Rada Miasta przyjęła uchwałę Nr XXVIII/392/08, którą uchyliła dokument z 2000 r. W grudniu 2010 r. Rada Miasta podjęła uchwałę nr III/19/10 zmieniającą Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Zielona Góra). Oba dokumenty są zbieżne ze sobą w wizji rozwoju miasta.

Główne zapisy w Strategii miasta dotyczące rozwoju przestrzennego najczęściej odnoszą się do konieczności:

- a) zachowania systemów zieleni,
- b) przeciwdziałania antropopresji,
- c) polepszania stanu zasobów krajobrazowych,
- d) „zwiększania atrakcyjności środowiska przyrodniczego, jako elementu wizerunku miasta oraz czynnika przyciągającego turystów i inwestorów”.

Priorytetowymi celami rozwojowymi miasta przyjętymi w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, są – poza zachowaniem skali, charakteru i odrębności przestrzennej:

- „zachowanie i kultywowanie cech miasta ogrodu (...) ze znacznym udziałem terenów zieleni leśnej i parków leśnych, tworzących naturalną otulinę obszarów zurbanizowanych;
- wyznaczenie i rozwój obszarów przestrzeni publicznych oraz obszarów przestrzeni zielonych, tworzących wspólnie system ogólnodostępnych przestrzeni, mających swoje powiązania i kontynuację w granicach sąsiednich gmin;
- ochrona obszarów decydujących o zachowaniu walorów środowiska i dziedzictwa kulturowego wraz z przypisanymi im programami ochrony;
- przyjęcie wieloletniej spójnej polityki ochrony, gospodarowania i zarządzania terenami: leśnymi w tym parkami leśnymi, zieleni urządzonej, zieleni pozostałej oraz zespołami ogrodów działkowych”.

W Studium przyjęto także, „iż specyficznym kapitałem miasta jest jego system przestrzenny wraz z występującymi w jego strukturze obszarami (...) nieurbanizowanymi (przede wszystkim leśnymi), gwarantującymi ciągłość dotychczasowych i sta-

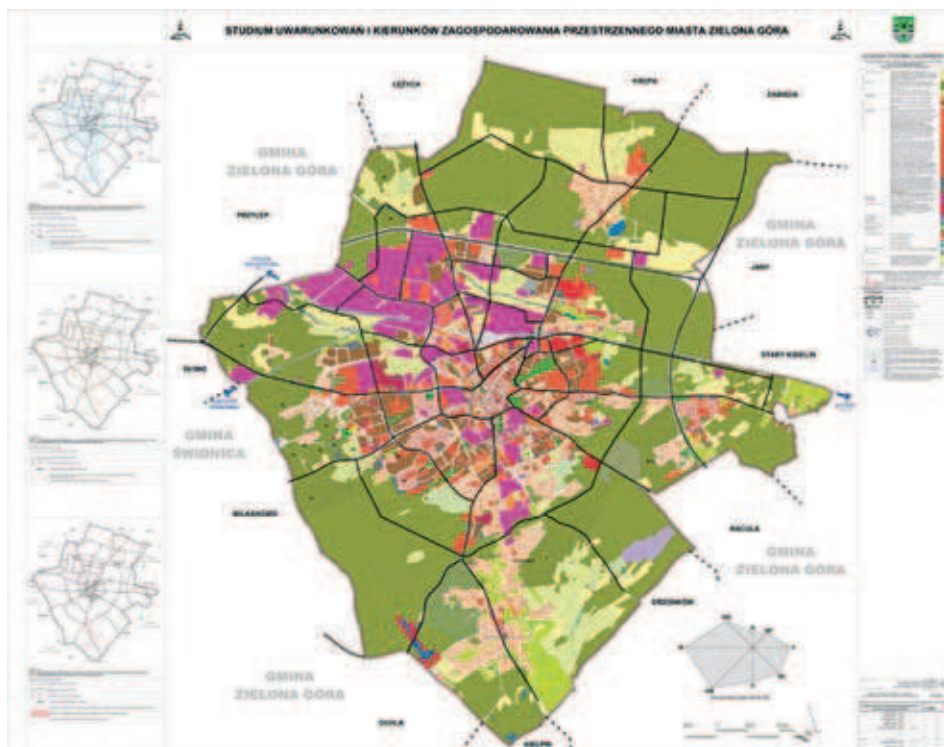
bilność przyszłych procesów rozwojowych miasta, opartych na utrzymaniu wysokiego standardu środowiska”. Wyznaczone w dokumencie kierunki rozwoju powinny być realizowane przez „dążenie do wyznaczenia w granicach miasta systemu ciągłych obszarów zielonych zwanego obszarem przestrzeni zielonych (...) pełniących między innymi funkcję powiązań ekologicznych”.

Z przedstawionych powyżej zapisów widać, jak ważną rolę w wizji rozwoju przestrzennego Zielonej Góry odgrywają tereny leśne. Niemniej, trudno powiązać nieokreślone horyzontem czasowym wizje rozwoju z bieżącymi działaniami i ich konieczną efektywnością ekonomiczną.

Dokument, jakim jest Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Zielona Góra opiera politykę przestrzenną na scenariuszu „maksymalnego chłonnościowego” wykorzystania istniejącego potencjału terenów, z jednoczesnym zachowaniem zasad i warunków zrównoważonego rozwoju. Zakłada on także przyjęcie wieloletniej spójnej polityki ochrony, gospodarowania i zarządzania terenami leśnymi. Rozwój przestrzenny miasta „do wewnątrz” wiąże się z prowadzeniem takiej polityki, która umożliwi wykorzystanie miejskich terenów niezagospodarowanych, przemysłowych lub słabo zainwestowanych, a także wprowadzenie uzupełnień zabudowy w zwartych pierzejach. Prowadzenie takiej polityki wymaga jednak dłuższego czasu, z uwagi na konieczność wprowadzenia do procesu inwestycyjnego procedur m.in. własnościowych, podziałowych, rozbiórkowych itp. Ponadto, większość inwestorów nie preferuje słabo zainwestowanych, źle skomunikowanych lub zdegradowanych terenów w centrach miast, których modernizacja wydłuża czas inwestycji. Brakuje instrumentów polityki miejskiej i krajowej wspierających i zachęcających do inwestycji na terenach zurbanizowanych.

Zamiast tego prowadzi się poszukiwania nowych terenów inwestycyjnych na obrzeżach miasta. Pod zabudowę mieszkaniową, przemysłową i usługową, wylesia się coraz to nowe tereny nie dbając o zachowanie i tworzenie systemu ciągów zieleni. Niska jakość drzewostanów (przewaga młodych lasów sosnowych) staje się tylko zachętą, ponieważ wiąże się z niedużym kosztem pozyskiwania nowych terenów. Poszerzanie obszarów zabudowy, mimo że powoduje konieczność rozwoju infrastruktury, przez co w bilansie jest mało efektywne, to jednak koszty te rozłożone są w czasie i nie są odczuwalne od razu.

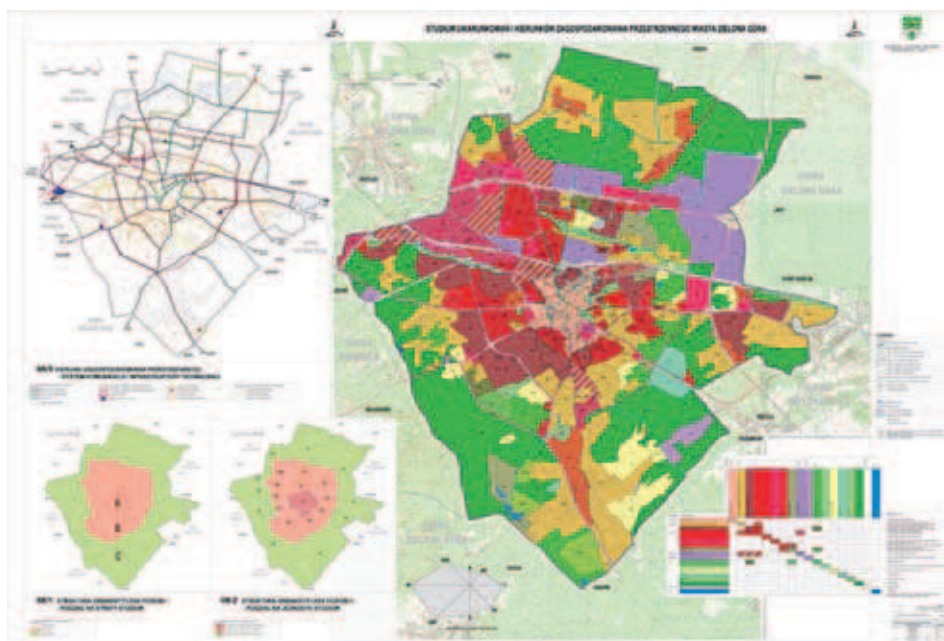
Główne założenia rozwojowe miasta, zgodne z wcześniej wymienionymi dokumentami planistycznymi i strategicznymi, powinny uniemożliwić rozwój miasta poprzez wycinkę i wylesianie istniejących drzewostanów. Tymczasem „konsumowanie” nowych terenów



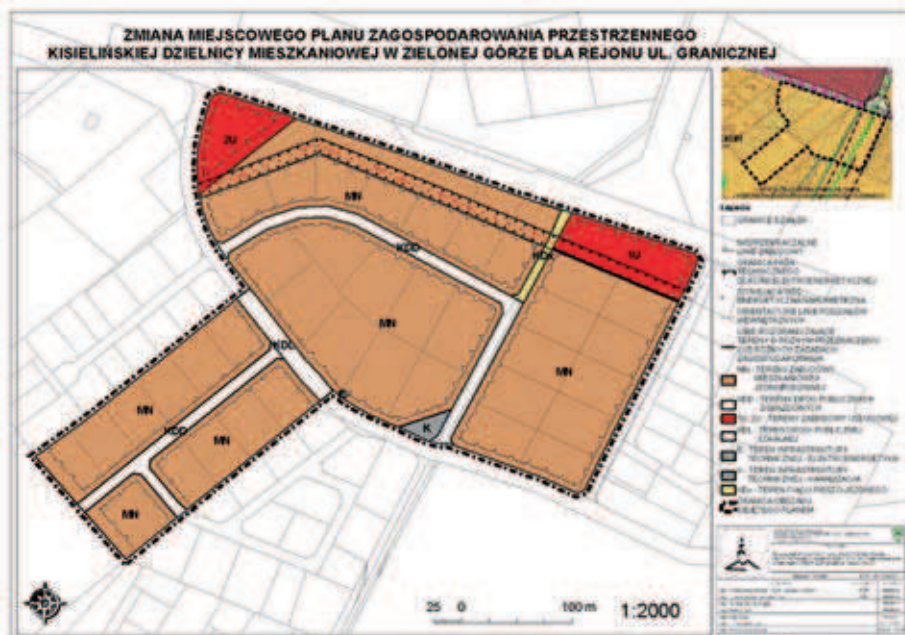
Rys. 1.
Studium uwarunkowań i kierunków rozwoju przestrzennego miasta Zielona Góra – rok 2000. Źródło: Urząd Miasta Zielona Góra

leśnych i niezabudowanych jest wciąż opłacalne, a ciągle nowe możliwości sprzedania drewna dla produkcji biomasy pogarszają jeszcze tę sytuację. Tendencje i skutki opisywanej polityki przestrzennej w Zielonej Górze można dostrzec porównując rysunek nr 1 – Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego z 2000 roku, z rysunkiem nr 2 – zmianą Studium z 2008 roku. Na rysunkach widać jak zmniejszyły się powierzchnie tereny leśne na rysunku 2 – w stosunku do rysunku 1. Konsekwencją tych działań jest to, że powierzchnia lasów w Zielonej Górze dotkliwie i systematycznie

się zmniejsza. Lasy, w granicach administracyjnych miasta, w roku 1998 stanowiły 740 ha, dla porównania w 2008 roku – już tylko 557 ha. Ponad 80% powierzchni tych terenów stanowią lasy ochronne – najczęściej wodonośne. W ciągu zaledwie 10 lat wycięto prawie 200 ha lasów (w tym 80% stanowiły lasy ochronne). Takiego postępowania nie usprawiedliwia ani prognozowany wzrost liczby mieszkańców, ani poprawa standardu zamieszkiwania. Rozwój miasta nie jest tak dynamiczny jakby mogło to wynikać z zapotrzebowania na nową powierzchnię zabudowy. Ilość mieszkańców jest od 20 lat prak-



Rys. 2.
Studium uwarunkowań i kierunków rozwoju przestrzennego miasta Zielona Góra – rok 2008. Źródło: Urząd Miasta Zielona Góra



Rys. 3.
Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla terenu Kisielińskiej Dzielnicy Mieszkaniowej, w rejonie ul. Granicznej. Źródło: Urząd Miasta Zielona Góra



Rys. 4.
Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego miasta Zielona Góra dla terenu Jędrzychów V część III „Zbożowa”. Źródło: Urząd Miasta Zielona Góra

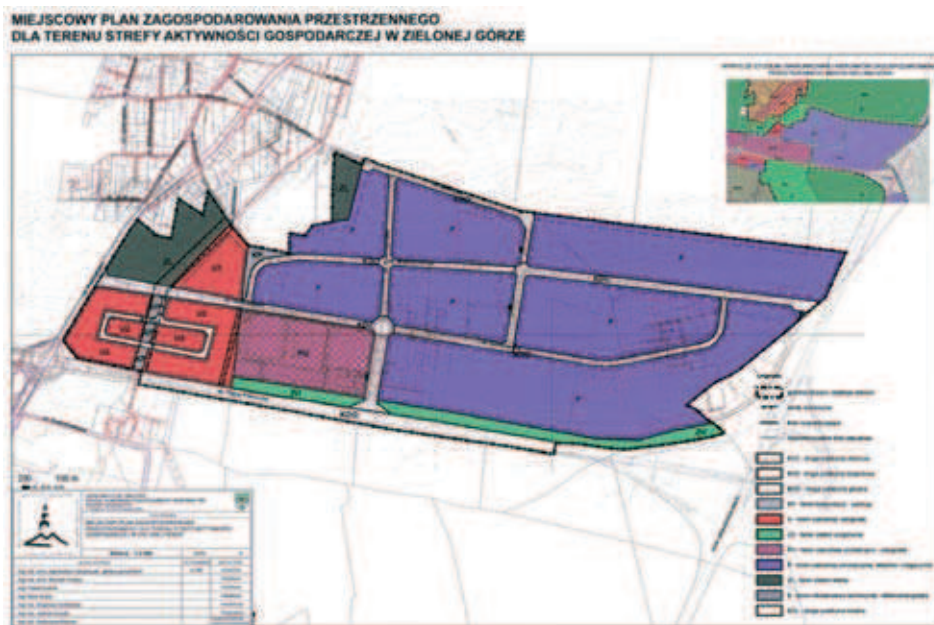
tycznie stała. Mieszkańcy Zielonej Góry to obecnie prawie 115 tys. osób. Średnia powierzchnia użytkowa mieszkania to 61,2 m², co jest bliskie średniej krajowej dla mieszkań w mieście, która wynosi 62,2 m². Natomiast na osobę przypada średnio 24,2 m² powierzchni mieszkania w Zielonej Górze, w porównaniu do 23,6 m² średniej krajowej mieszkańców miast. W ostatnich 10 latach średnia wielkość mieszkania wzrosła o niecałe 2 m². Zieleń w postaci lasów odsunęła się jednak od centrum o kolejne kilkaset metrów. Należy podkreślić, że nie powstał w tym czasie żaden kompleks zieleni rekreacyjnej, czy też terenów otwartych. Jednocześnie stale zmniejsza się obszar jedyne już cieku przepływającego w pobliżu śródmieścia – Gęśnika, na korzyść napierającej, na jego dolinę, zabudowy. Zielona Góra rozwija się nieracjonalnie i wręcz amorficznie i to nie tylko w strukturze podmiejskiej. Ta nieracjonalność odnosi się nie tylko do terenochłonności, energochłonności oraz wzrostu kosztów społecznych i infrastruktural-

nych, ale także do gospodarowania zasobami środowiska. Właśnie ta nieracjonalność ekologiczna budzi największe zastrzeżenia i wydaje się najgroźniejsza w skutkach. Bowiem skutek tej polityki jest nieodwracalny.

4. Konsekwencje braku spójności dokumentów strategicznych gminy Zielona Góra

Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego nie realizują założeń polityki przestrzennej zalecanej w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego czy w Strategii rozwoju miasta Zielona Góra. Pomimo formalnej poprawności planów wyrażających się poprzez ich uchwalenie, merytorycznie nie są one spójne z dokumentami programowymi.

Świadczy o tym choćby plan miejscowy zagospodarowania przestrzennego dla Kisielińskiej Dzielnicy Mieszkaniowej, w rejonie ul. Granicznej, który doty-



Rys. 5.
Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla terenu strefy aktywności gospodarczej w Zielonej Górze. Źródło: Urząd Miasta Zielona Góra

czy terenów obecnie zalesionych, o wysokich walorach przyrodniczych wskazanych do ochrony w ekofizjografii miasta (rys. 3). Plan realizuje zabudowę mieszkaniową ekstensywną – trzykondygnacyjną, o szerokości frontu elewacji do 35,0 m na działkach o powierzchni nie mniejszej niż 2000 m² na terenach wodonośnych, chronionych. Część terenu objęta jego ustaleniami zalicza się do gruntów sypkich i nienośnych, a co za tym idzie – niekorzystnych dla realizacji zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Rzeczywisty koszt realizacji infrastruktury technicznej na potrzeby obsługi ww. terenu i realizacji zabudowy mieszkaniowej może być bardzo wysoki. Przewiduje się tam sieć melioracyjną i podziemne zbiorniki retencyjne dla zniwelowania negatywnych skutków przepływającej powierzchniowo wody. Ponadto jest to teren zabezpieczony w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego na potrzeby realizacji obwodnicy miasta, więc w żadnym razie nie powinien być tak zagospodarowywany.

Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla terenu osiedla Jędrzychów V część III „Zbożowa”, również przeznaczają tereny otwarte i fragmenty lasów na kolejne osiedla mieszkaniowe zabudowy jednorodzinnej (rys. 4). Realizacja tej inwestycji także nie wiąże się z zabezpieczeniem terenów rekreacyjnych i zielonych dla mieszkańców. Na tym terenie obszary wód powierzchniowych również są zabudowywane, a wzdłuż drobnego ciek nie pozostawia się wolnego miejsca tworzącego system terenów zielonych w skali miasta. Planem tym również odsunięto o kilkadziesiąt metrów kompleksy leśne od centrum miasta. W konsekwencji tych działań w opisywanym obszarze pozostawione tereny zielone przestaną funkcjonować jako spójny system, podobnie jak w wielu innych planach.

Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla terenu strefy aktywności gospodarczej w Zielonej Górze, wprowadził w miejsce „spalonego lasu” tereny usługowo-produkcyjne (rys. 5). „Spalony las” właściwie był tylko pretekstem do wprowadzonych zmian zagospodarowania, które zaczęły postępować lawinowo i swoją powierzchnią objęły tereny wielokrotnie przewyższające obszar rzeczywiście spalonego lasu. Początkowo zachowano jeszcze kilkudziesięciometrowy teren lasu wzdłuż drogi – Trasy Północnej – obwodnicy miasta, odgradzający strefę usługowo-produkcyjną od jezdnii. Wraz z kolejnymi zmianami planów miejscowych na ten obszar, teren tej zieleni zapisano jednak jako ZU – teren zieleni urządzonej. Obecnie wiele drzew wycięto urządzając w zamian trawnik, co umożliwiło prezentację firm znajdujących się na tym terenie. Loga i znaki firmowe są teraz lepiej widoczne z drogi, a wydaje się, że brak zieleni wysokiej nikomu nie przeszkadza, choć strefa zieleni pomiędzy terenami mieszkaniowymi a terenami produkcyjnymi ciągle niebezpiecznie maleje.

5. Wnioski

Planowane nowelizacje ustaw o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, Prawa energetycznego wraz z aktami wykonawczymi zakładają zwiększenie udziału gminy, czyli samorządu lokalnego w kształtowaniu miejscowej polityki przestrzennej i energetycznej. Podejmowane działania powinny także służyć ochronie klimatu. Pakiet „klimatyczno-energetyczny” jest narzędziem realizacji polityki UE w zakresie energetyki i ochrony środowiska w tzw. formule „3 x 20”. Zamierzeniem UE jest zmniejszenie o 20% emisji CO₂ oraz energochłon-

ności i zwiększenie produkcji energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych do roku 2020 o 20%. Głównym jednak problemem w lokalnym kształtowaniu polityki przestrzennej jest niespójność przepisów dotyczących planowania przestrzennego i regulujących procesy inwestycyjne.

Dokumentom strategicznym brakuje elastyczności, czas ich powstawania wydłuża dodatkowo procedura przetargowa, legislacyjna związana z uzgadnianiem i opiniowaniem. Z uwagi na czas powstawania takich dokumentów zarządy miast (wybierane najczęściej na jedną kadencję) nie są zainteresowane tworzeniem od nowa pełnych i rozbudowanych dokumentów strategicznych. Nie zdążyłyby bowiem z nich skorzystać. Tak więc najczęściej dokumentację planistyczną aktualizuje się w oparciu o art. 32 ustawy O planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i aby obniżyć koszty i skrócić czas potrzebny na wykonanie takich dokumentów, samorządy najczęściej dokonują w nich częściowych i wyrwykowych zmian. Większość takich zmian robionych na potrzeby pojedynczych inwestycji powoduje niespójność tych opracowań. Dość często zdarza się, że dokumenty wielokrotnie zmieniane są w rozwinięciach niezgodne z własnymi założeniami wstępnymi. Wszystko to przekłada się na efekt, że bardzo często dokumenty strategiczne, w momencie uchwalania,

już są nieaktualne i niespójne z pozostałymi dokumentami.

Taki stan planowania, w którym miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego tworzone są w oparciu o niespójne i nieaktualne dokumenty strategiczne, nie przyczynia się do porządkowania i tworzenia ładu przestrzennego, do ochrony klimatu i do poprawy warunków życia mieszkańców.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Kopietz-Unger J., „Założenia planowania przestrzennego na rzecz ochrony klimatu i oszczędności energii”, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2010 r.
- [2] Dyrektywa 2009/29/WE z 23 kwietnia 2009 r. zmieniająca dyrektywę 2003/87/WE w celu usprawnienia i rozszerzenia wspólnotowego systemu handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych
- [3] Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 nr 80, poz. 717 z późn. zm.)
- [4] Strategia rozwoju miasta Zielona Góra – Uchwała Nr XXXII/247/97 Rady Miejskiej w Zielonej Górze z 23 stycznia 1997 r.
- [5] Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Zielona Góra – Uchwała Nr XXIV/256/2000, Uchwała Nr XXVIII/392/08, Uchwała Nr III/19/10 Rady Miejskiej w Zielonej Górze
- [6] Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla terenu Kisielińskiej Dzielnicy Mieszkaniowej, w rejonie ul. Granicznej
- [7] Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla terenu strefy aktywności gospodarczej w Zielonej Górze
- [8] Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego miasta Zielona Góra dla terenu Jędrzychów V część III „Zbożowa”

Recykling materiałów budowlanych

Mgr inż. arch. Michał Golański, biuro architektoniczne Modular Studio

1. Wprowadzenie

Recykling – jeden z niezwykle istotnych etapów w cyklu życia materiałów, jak mało który obnaża irracjonalność i rozrzutność współczesnej gospodarki wolnorynkowego kapitalizmu przemysłowego. Istniejący model ekonomiczny ma postać linearną – energochłonne procesy produkcji, przetwarzania, korzystania i wyrzucania zużytych produktów, zależne są od dostarczania do układu nieodnawialnych surowców naturalnych oraz wytwarzania odpadów i zanieczyszczeń. Zysk generowany jest poprzez wzmoczenie konsumpcji i obrotu. Model zrównoważony oparty jest na cyklach obiegu materiału i zwracaniu go tam, gdzie są ku temu możliwości. Korzyści takiego myślenia najłatwiej zrozumieć, kiedy wzniesiemy

się ponad poziom dyskusji na temat pojedynczych przykładów budowlanego recyklingu zużytych materiałów (opon, cegieł, drewna, kruszyw). Zobaczymy wtedy pełniej implikacje dotyczące organizacji cyklu istnienia materiałów w trakcie pełnego okresu użytkowania budynku.

W przypadku materiałów budowlanych szczególnie istotne są także zagadnienia wynikające z określonej funkcji budynku i jego potencjału dla adaptacji w przypadku zmiany oryginalnego układu funkcjonalnego. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w porównaniu z innymi produktami naszej cywilizacji, budynki, które służą zaspokajaniu niezliczonych potrzeb są znacznie trwałe i rzadziej podlegają przebudowie lub wymianie. Materiału budowlanego użytego w budynku nie sposób także oddzielić od rozwiązań budowlanych, czyli